

ROK 629: POTYCZKA POD MU'TĄ

Mu'ta była niewielką miejscowością na południu dzisiejszej Jordanii. W czasach Mahometa znajdowała się pod panowaniem bizantyńskim i stanowiła część ówczesnej Palestyny. Władze bizantyńskie reprezentowali tu Ghassānidzi, plemię arabskie, w którym władzę sprawował ród Dżafnidów.

W 629 roku doszło tu do potyczki między wojskami Mahometa a Bizantyńczykami.

O znaczeniu bitwy pod Mu'tą zdecydowało kilka spraw. Po pierwsze była to zapowiedź przyszłej ekspansji z Półwyspu Arabów zjednoczonych ideą islamu. Po drugie muzułmańska umma poniosła klęskę: ostrzeżenie, że wyprawy poza Półwysep mogą być niełatwe. Po trzecie wreszcie pod Mu'tą zginęli bliscy krewni Mahometa, w tym jego przybrany syn – Zajd Ibn Ḥārith.

Okoliczności towarzyszące bitwie były banalne. Otóż Mahomet wysłał do bizantyńskiego namiestnika list zachęcający go do przyjęcia islamu. W Mu'cie posłańca z listem pojmano i na rozkaz dżafnidzkiego namiestnika Szuraḥbila Ibn 'Amra zabito.

W odpowiedzi muzułmanie wysłali wojsko pod wodzą Zajda Ibn Ḥāritha, by pomścić morderstwo muzułmańskiego posłańca. Niestety, muzułmanie okazali się słabsi i ponieśli klęskę.

Oto jak historyk podbojów Al-Wāqidi przedstawia casus belli (Al-Wāqidi, *Kitāb al-maḡāzī*, oprac. M. Jones, Oxford UP 1966, 2:755–768):

Wysłannik Boga wysłał przez Al-Ḥāritha Ibn ‘Umayra z plemienia Azd rodu Lihb do władcy Buşry list. Kiedy Al-Ḥārith znalazł się w Mu‘cie, zaprowadzono go przed Szuraḥbila Ibn ‘Amra. Ten spytał go:

- Dokąd zmierzasz?
- Do Syrii – odparł.
- Może jesteś Wysłannikiem Mahometa?
- Tak, jestem wysłannikiem Wysłannika Boga.

Szuraḥbil kazał go zakuć w kajdany, a potem ściąć. Nie zdarzyło się dotąd, by kogokolwiek zabito za występowanie w imieniu Wysłannika Boga.

[s. 756] Gdy wiadomość o tym dotarła do Wysłannika Boga, zamruczał się, a potem przekazał swoim ludziom, że Al-Ḥāritha zabito i kto to zrobił. Ludzie pospiesznie wyruszyli i zgromadzili się pod Al-Dżurfem, choć Wysłannik nie wydał jeszcze rozkazu. Wysłannik usiadł i usiedli jego towarzysze. Razem z ludźmi przy Wysłanniku stanął żyd An-Nu‘mān Ibn Funḥuş.

– Zajd Ibn Ḥāritha będzie dowodził wojskiem – rzekł Wysłannik. – A jeśli on zginie, dowódcą zostanie Dża‘far Ibn Abī Ṭālib. Gdyby trafiłno Dża‘fara, będzie ‘Abd Allāh Ibn Rawāḥa. Gdyby on zginął, to niechaj mużłmanie wybiorą spośród siebie dowódcę.

Na to odezwał się An-Nu‘mān Ibn Funḥuş:

– Abu Qāsimie! Skoro jesteś prorokiem, to wiesz, że wymienieni mężowie niezależnie od tego, jak wielu ich będzie, wszyscy zginą. Ilekroć prorocy Izraela wyznaczali dowódcę, mówili: „Jeśli zginie jeden, zginą wszyscy, których wyznaczono, nawet gdyby było ich stu.” I tak się stało.

Ta pierwsza próba ekspansji poza Półwysep okazała się nieudana. Bitwa skończyła się klęską mużłmanów. Zginęli dowódcy, natomiast samo wojsko uniknęło sromotnej klęski, uciekając z pola bitwy i powracając do Medyny. Była to lekcja, która zapewne podyktowała strategię późniejszych wypraw.

Literatura

David S. Powers, *Muhammad Is Not the father of Any of Your Men. The Making of the Last Prophet*, UPP. Philadelphia 2009, s. 72-

Teksty klasyczne o bitwie:

Al-Wāqidī, *Kitāb al-mağāzī*, oprac. M. Jones, Oxford UP 1966, 2:755–768.

The Life of Muhammad, trans. A. Guillaume, 531–40.

Ibn Sa'd, *Aṭ-Ṭabaqāt al-kubrā*, 2:128–30.

Al-Ya'qūbī, *Tārīḥ*, 2:54–55.

Aṭ-Ṭabarī, *Tafsīr*, 8:152–60.

Ibn 'Asākir, *Tārīḥ madīnat Dīmašq*, 2:5–21.

Ibn Kathīr, *Al-Bidāya wa-an-nihāya*, 4:241–61.

'Alī Ibn Burhān al-Dīn, *As-Sīra al-ḥalabiyya*, 2:787–93.